



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

PORADNIK PROFESJONALISTY

NR 8/2015

Rodzina klejów do płytek Greinplast



NOWOŚĆ!
ULEPSZONA
FORMUŁA

➤ **EMOCJE**
UKRYTE W KOLORACH



➤ **Z WYBIEGU**
DO WNĘTRZ



➤ **RENOWACJA**
ELEWACJI TO KONIECZNOŚĆ



➤ **TYNK MOZAIKOWY**
ORYGINALNA OZDOBA DOMU



Rozmowa z **Robertem Stefanowskim**

prezesem firmy **Greinplast**

Kiedy powstał Greinplast i co skłoniło Pana do założenia firmy?

Greinplast powstał na początku lat 90., co oznacza, że firma istnieje już od 25 lat. Wiele lat temu pracowałem za granicą na budowach jako pomocnik murarzy, płytkarzy, glazurników i doświadczenie tam zdobyte stało się inspiracją do założenia firmy budowlanej.

Czyli nie zajął się Pan wielką niewiadomą, lecz branżą, którą znał bardzo dobrze?

Można tak powiedzieć. Działalność firmy ulegała różnym ewolucjom, by ostatecznie skoncentrować się na branży budowlanej, konkretnie na chemii budowlanej, i z tą branżą związani jesteśmy jest do dziś.

Czym w takim razie Greinplast zajmował się na początku?

Przez pięć lat, z pierwszym wspólnikiem zajmowałem się fotografią, która była moją pasją. Firma nazywała się FotoHurt i sprzedawała aparaty fotograficzne, papier, materiały do obróbki chemicznej zdjęć i akcesoria. Po kilku latach tej przygody z fotografią zająłem się sprowadzaniem materiałów budowlanych ze Stanów Zjednoczonych.

Czym była podyktowana zmiana profilu działalności firmy?

Zdecydowały o tym potrzeby rynku, dodatkowo branża budowlana była mi dość bliska. Poza tym wszystko wskazywało, że rynek materiałów budowlanych jest coraz bardziej chłonny. Stąd też w latach 90. powstał pomysł na import produktów ze Stanów Zjednoczonych. I tak, krok po kroku, od produktu do produktu. W końcu zrodził się pomysł samodzielnej produkcji materiałów z zakresu chemii budowlanej. Około 1994 roku firma zaczęła zmieniać swoją specjalizację i zajmować się materiałami budowlanymi.

Jak bardzo firma rozwinęła się na przestrzeni tych 25 lat?

O wielkości i rozwoju firmy świadczy liczba zatrudnionych pracowników. Na początku lat 90. zaczynałem z kilkoma osobami, dziś w rodzinie Greinplastu pracują setki osób. Zwiększyła się też powierzchnia, z kilku do kilkudziesięciu tysięcy metrów kwadratowych, jakie zajmuje siedziba firmy. Systematycznie wzrastała liczba punktów handlowych oraz ilość oferowanych przez nas produktów.



Robert Stefanowski.

Jaką miał Pan wizję rozwoju firmy na samym początku? Co priorytetem jest dziś?

Kiedy pracowałem za granicą na budowie jako pomocnik mojego szefa mistrza-glazurnika, miałem marzenie, żeby zostać mistrzem glazurniczym, być szefem i mieć dwóch pomocników, a dziś Greinplast zatrudnia ponad 400 osób. Na pewno nie marzyłem o tym, co mam dziś. Zresztą na początku mało kto chyba marzy o wielkich sukcesach. Każdy kolejny dzień dyktuje potrzeby i trzeba im na bieżąco sprostać, wtedy firma naturalnie się rozwija. A że Greinplast urósł do takich rozmiarów? Widocznie tak miało być. Czy firma będzie większa, trudno powiedzieć, bo to zależy od wielu czynników, na które my nie mamy wpływu.

Jak Greinplast wypada na tle konkurencji swojej branży?

Na Podkarpaciu nie ma firmy o podobnym do naszego profilu działalności, czyli producenta chemii budowlanej. Konkurentów mamy w Polsce. Zwykle są to duże, bogate międzynarodowe koncerny, które mając duże udziały w rynku skolonizowały go. My próbujemy ten trend odwrócić i przyciągać klientów do Greinplastu, polskiej, rodzinnej firmy, mającej własne tradycje i tożsamość.

Czym w takim razie Greinplast walczy o klientów z konkurentami?

Tym, co wyróżnia Greinplast spośród konkurencji, jest wysoka jakość oferowanych przez nas produktów i fakt, iż w ich produkcję wkładamy serce i umiejętności. Wiem, że brzmi to jak slogan reklamowy, ale w tej firmie nie było takiej sytuacji, że obniżaliśmy cenę kosztem jakości. Jeśli pracujemy nad produktem, to tylko po to, żeby go udoskonalić. Nigdy nie idziemy na kompromis, jeśli chodzi o surowce użyte do produkcji. Zawsze muszą to być najlepsze dostępne surowce. Gdy wypuszczamy na rynek nowy produkt, musi to być najlepszy produkt na rynku, musi być numerem jeden. Jako producent jesteśmy uczciwi w stosunku do klienta, a wartość naszych produktów nigdy nie jest przeszacowana. W przypadku Greinplastu istotne jest to, że sprzedając produkt, sprzedajemy siebie – swoje zaangażowanie, determinację, umiejętności. Dzięki temu nasi klienci czują się bezpieczni. Jesteśmy firmą regionalną, zatrudniającą ludzi z Podkarpacia, więc gdyby zdarzyło się, że produkt nie spełnia oczekiwań klienta, wszyscy wiedzieliby, kto jest za niego odpowiedzialny. Jest to tym większa motywacja do stworzenia produktów najlepszej jakości. Szczycimy się tym, że jesteśmy dobrą, polską firmą bez kompleksów, co podkreślamy na każdym kroku. Robimy naprawdę dobrą chemię budowlaną w porównaniu z dużymi koncernami, a nawet robimy to lepiej od nich. Dlatego klienci dobrze się z nami czują.

Mimo tak dużych atutów, Greinplast, jak każda inna firma, musi stawiać czoła różnym problemom.

Branża budowlana, w której działamy, zmaga się brzemieniem niezapłaconych faktur i zaległych płatności. My też musimy je dźwigać, ale jest to problem także w firmach spo-



za naszej branży. Bardzo często duże koncerny dyskredytują nas, twierdząc, że jako firma z Podkarpacia mamy zbyt małe doświadczenie. My tymczasem robimy dużo lepsze jakościowo produkty. Przecież częstą praktyką w koncernach jest wypuszczanie gorszego produktu na innych rynkach zbytu. Greinplast nigdy sobie na to nie pozwoli.

Jakie są plany rozwoju firmy na najbliższe lata?

Próbujemy „rozpychać się” na rynku, ponieważ ciągle pozostajemy firmą regionalną, obecną na południu i na wschodzie Polski. Powoli docieramy do Polski centralnej, zdobywamy nowych klientów, nowe rynki. Jesteśmy mocno skoncentrowani na tym, by rozwinąć działalność w centralnej Polsce i na północy kraju. Nie jesteśmy najtańsi na rynku, przeciwnie, jesteśmy dosyć drodzy, ale za tym idzie wysoka jakość, profesjonalny serwis, uczciwość w stosunku do klienta. Jestem przekonany, że zasady, którymi się kierujemy, są właściwe. Cały czas wprowadzamy nowe produkty. W tej chwili mamy ich w ofercie ponad 140.

Jakim produktem Greinplast zaskoczy klientów w najbliższym czasie?

Naszą ostatnią nowością jest farba ceramiczna do wnętrz, która cieszy się znakomitymi opiniami wykonawców. Oczywiście, w tym momencie mamy rozpoczęte prace nad kolejnymi nowościami, ale objęte są one tajemnicą handlową. W naszym laboratorium, gdzie pracuje 20 osób, cały czas coś się dzieje.

Czy po 25 latach zarządzania Greinplastem, pańska rola się zmieniła? Czy dalej jest pan tą osobą w firmie, do której należy ostatnie słowo i która czuwa nad wszystkim?

W firmie pełnię funkcję reprezentacyjną, ale jestem też osobą, która lubi pracować w terenie, rozmawiać z klientami, wyciągać z tych rozmów wnioski i na ich podstawie zarządzać firmą. Branża budowlana jest specyficzna i kieruje się swoimi prawami, więc trudno byłoby rozmawiać z wykonawcą na budowie, będąc ubranym w białą koszulę i garnitur.

W laboratorium też Pan jest obecny?

Często tam bywam. Zwykle oglądam wyniki badań naszych produktów i produktów konkurencji i to do mnie należy ostateczna decyzja, czy produkt wypuszczamy w takim wydaniu, czy próbujemy go jeszcze zmienić.

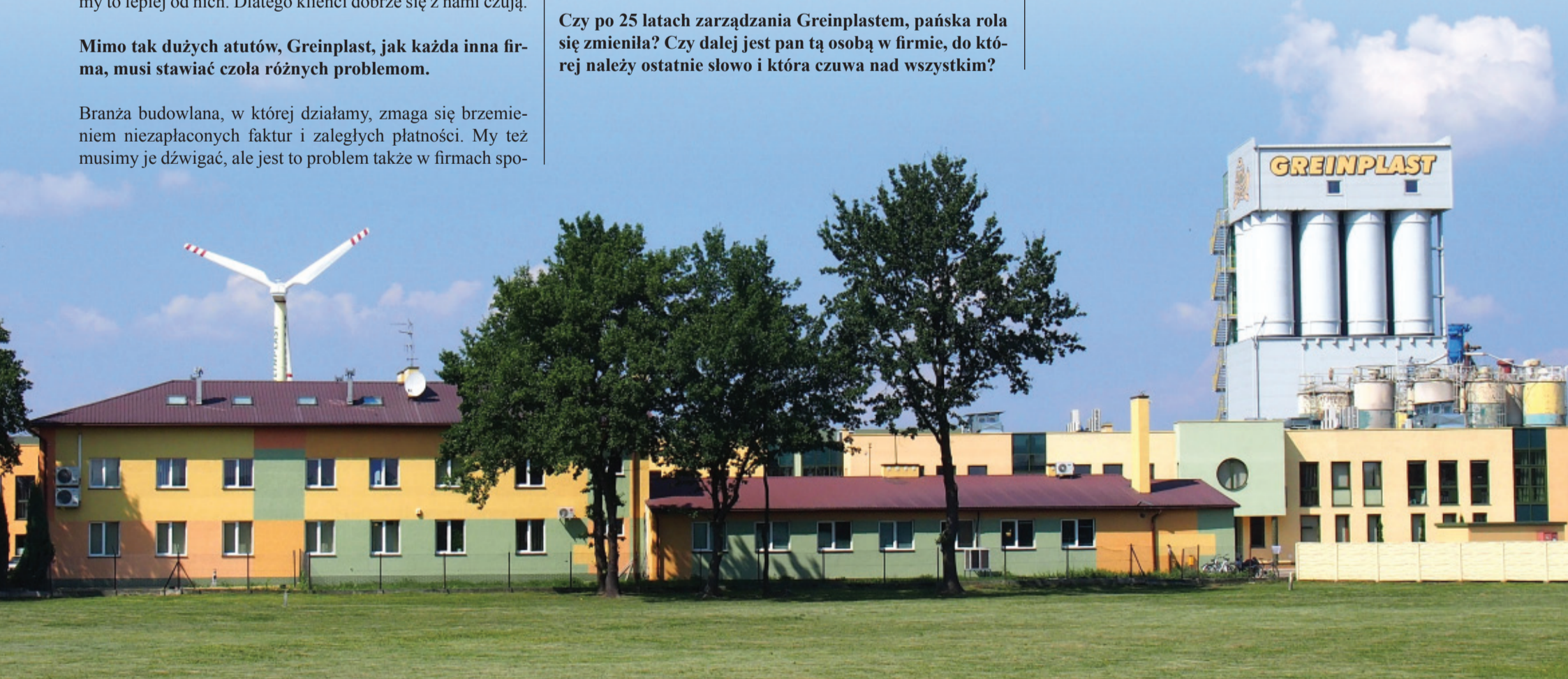
Czy dla Greinplastu istotną rolę odgrywa marketing sportowy?

Tak, oczywiście. Staramy się angażować w wiele dyscyplin sportowych na arenie regionalnej oraz ogólnopolskiej. Czujemy się szczególnie dumni, że od wielu lat wspieramy obecnych Mistrzów Polski w siatkówce – Asseco Resovia, żużlowców PGE Stal Rzeszów oraz siatkarki Developresu.

Czy Greinplast angażuje się w działalność charytatywną?

W miarę możliwości staramy się wspierać wiele inicjatyw społecznych i charytatywnych. Utożsamiamy się z tym regionem i chcemy aktywnie wspierać społeczność lokalną.

Dziękuję za rozmowę. ■





CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST



RODZINA KLEJÓW DO PŁYTEK GREINPLAST



**NOWOŚĆ!
ULEPSZONA
FORMUŁA**

P10
C 1

P20
C 1 T

P30LD
C 2 T E

P40LD
C 2 T E

P50LD
C 2 T F

P60LD
C 2 T E S 1

P70LD
C 2 T E

P80LD
C 2 T E S 1

Przyklej płytki *raz a dobrze*

Dobór odpowiedniego kleju to połowa sukcesu przy układaniu płytek. Musi on mocno i trwale połączyć płytki czy okładzinę z podłożem, aby przy pierwszej zimie nie okazało się, że odpadnie nam połowa z nich. Przy wyborze kleju powinniśmy wziąć pod uwagę rodzaj podłoża, płytek i pomieszczenia, w którym chcemy je ułożyć.

Dotychczas, przy różnego rodzaju pracach glazurniczych, mało kto zwracał uwagę na parametry techniczne kleju, ponieważ było to wielką niewiadomą. Firma Greinplast, postanowiła wyjść naprzeciw oczekiwaniom klientów i bardzo skrupulatnie wyjaśniła te parametry, pozwalając trafnie dobrać odpowiedni rodzaj kleju do podłoża.

– Wprowadziliśmy specjalny folder, w którym wymieniony jest praktycznie każdy rodzaj podłoża, miejsce stosowania oraz rodzaj okładziny, dla której chcemy zastosować określony klej. Zostało to dodatkowo podzielone na parametr wewnętrzny i zewnętrzny, przy pomocy kolorów, jak w drogowej sygnalizacji świetlnej. Dodatkowo, aby ułatwić rozszyfrowanie parametrów, którymi charakteryzuje się konkretny klej, na każdym opakowaniu znajdują się piktogramy – tłumaczy Paweł Mucha z Greinplastu. Tajemnicze parametry to: C1, C1T, C2TE, C2TF i C2TES1. Dotychczas były nomenklaturą, która nikomu nic nie mówiła. W swojej ofercie firma Greinplast, posiada obecnie 8 produktów, są to kleje od P10 do P80LD, charakteryzujące się innymi parametrami dotyczącymi wytrzymałości i przy-

czepności oraz odpowiadające praktycznie wszystkim rodzajom powierzchni i podłoża.

Parametry elastyczności

Biorąc pod lupę elastyczność klejów, parametr C1 to podstawowa przyczepność do podłoża. Kleje o parametrze C1 mają przyczepność większą bądź równą 0,5 N/mm² i powinny być używane na stabilnych podłożach, czyli na podłożach nieodkształcalnych. To kleje, które powinny być stosowane wewnątrz, jednak nie sprawdzą się przy ogrzewaniu podłogowym, ponieważ w tym przypadku należy wybrać klej o wyższym parametrze przyczepności. Kolejnym parametrem jest T, charakteryzujący się obniżonym spływem. Oznacza to, że podczas klejenia, płytki nie będą się obsuwały. Jest to bardzo ważny parametr, ponieważ obecnie bardzo często układa się duże, ciężkie płytki, np. o wymiarach 30x50 czy 30x60, które przy niedoborze odpowiedniego kleju i przy działaniu siły grawitacji, mogą się obsuwać. Parametr T odpowiada za to, że płytka powin-

na mieć spływ mniejszy bądź równy 0,5 mm. Kolejny parametr oznaczony literą E, cechuje się wydłużonym czasem obróbki. W praktyce oznacza to, że wykonawca mieszając klej, ma czas otwarty pracy wydłużony do 30 minut. Nie będzie musiał go szybko wyrabiać, a klej nie będzie szybko wiązał. Kolejną grupą są kleje o parametrach C2, charakteryzujące się dużo większą przyczepnością, dwa razy większą niż kleje o parametrach C1. Kleje kategorii C2 mają przyczepność większą bądź równą 1 N/mm² i mogą być stosowane na zewnątrz i wewnątrz, także na ogrzewaniu podłogowym, czy na niewielkich powierzchniach balkonowych. Te kleje także charakteryzują się obniżonym spływem (T) i wydłużonym czasem otwartym pracy (E). Greinplast w swojej ofercie posiada 3 rodzaje klejów o takich parametrach, jest to klej P30LD, P40LD i P70LD. Klej P30LD to klej do płytek ceramicznych i gresowych, czyli do płytek o obniżonej nasiąkliwości, poniżej 3%. P40LD to klej elastyczny do płytek ceramicznych, a klej P70LD posiada podobne parametry, ale recepturowany jest na białym cemencie, na którym można kleić np. kamienie naturalne i gdzie nie występuje ryzyko powstania przebarwień. ▶





W ofercie dostępny jest także klej specjalistyczny P50LD, o parametrach C2TF, czyli wysokiej przyczepności do podłoża, obniżonym spływie i szybkim wiązaniu (symbol F). Klej ten nazywany jest szybkoosprawnym, co oznacza, że po 6 godzinach od przyklejenia płytek, można już taką powierzchnię użytkować. Jest to przydatne, gdy chcemy przykleić płytki np. w korytarzu, czy łazience, gdzie szybko musi być wprowadzony ruch pieszy. Ostatni rodzaj klejów dostępnych w ofercie Greinplastu to kleje P60LD i P80LD, które charakteryzują się dodatkowym parametrem – S1. To kleje o wysokiej przyczepności podłoża, obniżonym spływie, wydłużonym czasie otwartym pracy i możliwości przyklejenia płytek, czy okładzin do powierzchni odkształcalnych, czyli np. na balkonie lub tarasie (symbol S1). Strzałka ugięcia tego kleju to od 2,5 mm do 5 mm.

Zanim ułożymy płytki

Bardzo ważną rzeczą, oprócz doboru odpowiedniego kleju i okładziny, jest zdiagnozowanie podłoża, czy jest ono osypliwie, czy stabilne. Oferta Greinplastu posiada kilka rodzajów gruntów, które powinny być zastosowane przed położeniem kleju, czy przed wykonaniem hydroizolacji, gdyż jest to także ważny element, o którym często klienci zapominają. Dostępne są grunty gę-



boko penetrujące, grunty do podłoży chłonnych oraz grunty na tarasy i balkony, czyli krzemianowo-polimerowe, które oprócz tego, że są głęboko penetrujące, tworzą mocną warstwę szczelną. W ofercie znajdziemy także 3 rodzaje hydroizolacji: do wewnątrz, tzw. folia w płynie, którą możemy stosować np. w łazience oraz dwa rodzaje hydroizolacji na zewnątrz: standardowa, odporna na działanie słupa wody do 25 m oraz wysokociśnieniowa, przy której słup wody może wynieść nawet 50 m. Ostatnia z nich jest produktem specjalistycznym, wykorzystywanym np. w basenach, w zbiornikach retencyjnych, czy w oczyszczalniach ścieków.

Należy pamiętać, że bardzo istotne znaczenie ma także dobór odpowiedniego rodzaju, czy nawet koloru okładziny lub płytek. Zdarza się, że na taras lub balkon kupujemy ciemne płytki, nie zdając sobie sprawy z tego, że w lecie są one w stanie nagrzać się do temperatury nawet 70-80 stopni C, a w zimie zamarzają do temperatury ok. -30 stopni C. Amplituda temperatur jest wtedy bardzo duża i przy doborze nieodpowiednich materiałów, czyli kleju i płytek, ich użyteczność będzie bardzo krótka. Równie ważne są parametry związane z temperaturą i wilgotnością, które mają wpływ na wysychanie kleju. Wszelkiego rodzaju prace, najlepiej prowadzić w temperaturze od 10 do 25 stopni C. Przy temperaturach wyższych, ok. 30 stopni, musimy mieć świadomość, że klej będzie szybciej oddawał wodę, szybciej wysychał i może dostać większego skurczu.

Jakich błędów nie popełniać

Najczęstsze błędy związane z aplikacją klejów to np. dobranie nieodpowiedniego rodzaju kleju do podłoża. Często zdarza się, że klienci wybierają do płytek balkonowych lub na taras, klej o niskiej przyczepności do podłoża i o małej elastyczności. Efekty tego mogą zobaczyć już po pierw-

szej lub drugiej zimie, gdy proces przejścia przez temperaturę 0 stopni Celsjusza, czyli zamrażania i rozmrażania podłoża następuje kilkadziesiąt razy w ciągu roku. Słabe kleje nie są w stanie wytrzymać takich warunków, co skutkuje odspojeniem płytek. Kolejnym błędem jest pominięcie etapu hydroizolacji, który jest sprawą kluczową, zwłaszcza przy układaniu płytek na tarasach, balkonach i w łazienkach. Często spotykanym błędem jest także zapominanie o zasadzie – 100% kleju pod płytką. Wedle tej zasady, podczas układania płytek przede wszystkim na tarasach, balkonach, czy przy ogrzewaniu podłogowym, klej powinien być nałożony nie tylko na powierzchnię, do której mocowane są płytki, ale także na samą płytkę.

Wszystkie produkty marki Greinplast charakteryzują się dużym komfortem pracy i parametrami, które znacząco przewyższają konkurencję. Należy tutaj wspomnieć o produktach oznaczonych parametrem LD – Low Dust, który pozwala ograniczyć pylenie do 60%, zapewniając większy komfort, higienę i zmniejszając ilość kurzu podczas wykonywania pracy.

– Zawsze staramy się recepturować nasze wyroby tak, aby parametrami użytkowymi przewyższały konkurencję. Posiadamy duże doświadczenie w pracy z wykonawcami i to głównie firmy budowlane sprawdzają wszystkie nasze produkty. Dodatkowo każdy produkt przechodzi szereg badań laboratoryjnych i normowych i dopiero po otrzymaniu zadowalających wyników może zostać wprowadzony na rynek – dodaje Paweł Mucha. Zaznacza on także, że czasami nie do końca powinniśmy sugerować się nazewnictwem zamieszczonym na opakowaniu. Ważniejsze w tym przypadku są parametry techniczne danego produktu. Klej w swojej nazwie może być superelastyczny, a parametry techniczne wcale tego nie potwierdzają. Dlatego powinniśmy dokładnie czytać dane zawarte na opakowaniu i sugerować się jakością produktu, a nie tylko jego ceną. ■



Rozmowa z mgr inż.

Jarosławem Niepogodzińskim

technologiem w firmie Bella Plast:

Firma Bella Plast to niewątpliwie lider na rynku profili budowlanych, między innymi ze względu na wysokie standardy jakościowe. Proszę zatem powiedzieć, co składa się na wysoką jakość produktów Bella Plast?

– To nie jest zasługa jednej osoby, ponieważ nie można osiągnąć wysokiego poziomu jakości produkcji bez udziału wszystkich pracowników przedsiębiorstwa. Nadzoruję system kontroli jakości produkcji, który opiera się na czynnym udziale każdego pracownika na różnych stanowiskach produkcyjnych. Stworzyliśmy system z jednej strony oparty na kontroli elektronicznej wytwarzanego produktu, z drugiej zaś – na zaangażowaniu ludzi odpowiedzialnie przeszkolonych i czuwających nad eliminowaniem wszelkich odstępstw od przyjętych standardów jakościowych produktu.

Czy sprawdza się podejście typu: niższa jakość – niższe koszty – większy zysk?

– Niestety, jest to myślenie jeszcze wielu polskich przedsiębiorców, którzy zorientowani są wyłącznie na niską cenę sprzedaży, w związku z czym stosują tanie i niskiej jakości surowce, które powodują spadek jakości. Rynek budowlany jest pod tym względem bezwzględny. Wystarczy raz wprowadzić towar o niższej jakości, a kupujący dostrzegą różnicę i już nigdy nie wrócą do takiego producenta. Zyski ze sprzedaży takiej produkcji są tylko pozorne. Konsument (wykonawca na budowie) szybko zaczyna orientować się, że oszczędność którą uzyskał wybierając tańszy produkt, nie jest opłacalna. Produkty

niskiej jakości powodują wyraźne wydłużenie czasu montażu, większy odpad, ponadnormatywne zużycie klejów, tynków strukturalnych oraz fatalny efekt końcowy, gdzie nierówności i przebarwienia widoczne są natychmiast. Warto także wspomnieć, że produkty „odchudzone”, znacznie skracają „życie” elewacji dociepleniowej, a pierwsze symptomy destrukcji widoczne są już po pierwszej zimie.

Rozumiem, że firma Bella Plast zajmuje się także problematyką systemów dociepleń.

– Tak. Rynek systemów dociepleń jest naszym celem strategicznym. Nasze produkty dostarczamy do większości producentów systemów dociepleń, firm handlowych i wykonawczych oraz sieci sprzedażowo-zakupowych. Bacznie obserwujemy rozwój technologii w systemach dociepleń budynków, poprawiamy i udoskonalamy profile wykończeniowe, aby jak najlepiej dostosować je do obecnie stosowanych klejów i tynków strukturalnych. Nasze rozwiązania techniczne uzyskują następnie ochronę prawną w postaci patentów i innych zastrzeżeń. Używane przez nas narzędzia i maszyny są na bieżąco modernizowane lub wymieniane na jeszcze bardziej dokładne i niezawodne. Wiele godzin spędzamy także na budowie, gdzie obserwujemy, z jakimi problemami spotykają się wykonawcy tynków dociepleniowych.

Często testujemy nowe rozwiązania i badamy ich wpływ na podniesienie jakości elewacji.

A rynki zagraniczne? Jak tam wypadają produkty Bella Plast?

– Wieloletnie inwestycje w park maszynowy, w technologię i w ludzi sprawiły, że poziom rozwiązań technologicznych w naszych produktach, nie odbiega już od producentów niemieckich. Od lat systematycznie wzrasta zainteresowanie naszą ofertą ze strony partnerów unijnych, zwłaszcza niemieckich. Podczas ostatnich targów budowlanych w Monachium, wielokrotnie spotykaliśmy się z uznaniem niemieckich firm budowlanych i handlowych. Dziś sprzedajemy profile na rynek unijny pod znakami towarowymi BELLA PLAST i nie jesteśmy już wyłącznie podwykonawcą dla partnerów w UE. Nasza marka otwiera zamknięte dotychczas drzwi na rynkach UE. Również hasło „MADE IN POLAND” coraz częściej określa produkt na europejskim poziomie.

A rynki wschodnie, Rosja? Jak tam wygląda sytuacja?

– Od lat dostarczamy produkty do Rosji i jest to bardzo duża sprzedaż. Rosjanie doceniają wysoką jakość naszych produktów. Widzimy, że wielu polskich producentów utraciło tamten rynek, właśnie z powodu niskiej jakości. Pomimo konkurencji ze strony rosyjskich producentów i wysokich cel, nadal rozwijamy sprzedaż i corocznie zwiększamy dostawy do Rosji. W obliczu wzrostu cen importowanych produktów dla firm rosyjskich, tylko powtarzalna wysoka jakość produktów jest kluczem do sukcesu. Rosjanie nie mogą sobie dziś pozwolić na niskiej jakości produkty z drugiego sortu, z których połowa wylądowałaby w kontenerze na odpady budowlane.

A plany na przyszłość?

Plan jest jeden: jakość!

Dziękuję za rozmowę. ■



Z wybiegu do wnętrza

Raczej nie zastanawiamy się nad korelacjami między modnym kolorem bluzki z pokazu mody a kolorem wnętrza i nad tym, czy pikowania na kurtce można przenieść na ścianę? Jak zauważa **Katarzyna Kiec-Kuborek, architekt z 18-letnim doświadczeniem w zawodzie**, różne dziedziny mody przenikają się wzajemnie i oddziałują na siebie. I tę prawidłowość widać także w trendach wnętrzarskich. Czy jednak klienci podążają za modą w aranżacji swoich mieszkań, domów, a może stawiają na to, co tradycyjne? Jakimi lubią kolory i co modnego mogą zrobić sobie na ścianie? Doświadczony architekt wnętrz wie, że najważniejsze jest dopasowanie przestrzeni mieszkalnej do preferencji klienta, do jego charakteru i usposobienia.

Czy funkcjonuje pojęcie „modny” w urządzeniu wnętrza, w kolorystyce ścian?

Oczywiście, odnoszę wrażenie, że jest ono wtórne do mody odzieżowej, która najszybciej przenika do design'u, a później do wnętrza. Obserwuję to od lat. Najpierw coś się dzieje na wybiegach, gdzie kreatorzy tworzą kolekcje oparte o ciekawe desenie, kolory, kroje. Inspirują rynek przedmiotów, który czerpie z tej dziedziny, a od tego

już tylko krok do wnętrza. Moda na jakiś konkretny kolor, na coś, co nas urzeka, przenika do naszych domów. Na przykład w trendach odzieżowych modne są obecnie szmaragdowa zieleń, szarości, połączenie granatu z czerwienią, intensywny żółty, czy pomarańczowy. W zależności, do jakiego butiku wejdziemy. Ja się tym czasem inspiruję w mojej pracy, a to co mnie ujmie, chcę przenieść do wnętrza, bo podoba mi się dany kolor albo ciekawa faktura. Na przykład pikowanie na kurtce może być świetnym elementem jakiejś okładziny ściiennej.

W takim razie, jakie są trendy wnętrzarskie w tym sezonie, co modnego możemy zrobić w pomieszczeniu, na ścianie?

Żelaznym trendem od dłuższego czasu jest beton, czasem ocieplany surowym drewnem, imitującym stare belki. Często spotyka się go w loftach. Świetnie współgra z old-school'owymi meblami, takimi z lat 60. i 70., ale w nowej, odświeżonej odsłonie. Nieprzerwanie króluje drewno, czy będzie to okładzina, która imituje deskę, czy prawdziwa deska, czy płyta meblowa. Na pewno modne są tapety, o intensywnych kolorach, w kwieciste, szalone wzory, na przykład z wielobarwnymi motylami – wygląda to jak bajka, opowieść dla dzieci, fantazja. Przy tym pojawia się geometria, prostokąty, romby, najczęściej w spokojnych pastelowych kolorach. Nadal na topie jest trend folkowy z łowickimi kogucikami,



czy zakopiańską lilią złotych, którą się inspiruję. Uważam jednak, iż niezależnie od trendów, najważniejsze jest indywidualne podejście do klienta, szukanie odpowiadających mu rozwiązań, których nie znajdziemy w branżowych gazetach, a jeśli znajdziemy, będą inspiracją, a nie kalką.

Nie każdy jednak podąża za modą, czy istnieją pewne trendy, które zawsze są na czasie i sprawdzają się niezależnie od modowych nowinek?

Od wieków modna jest klasyka, która ma wielu koneserów. Cechuje ją między innymi naturalna kolorystyka, beże, brązy, zielenie, kremy, finezja kształtu, miękkości, tapicerie, tapiserie. Mam wrażenie, że ludzie mocno „czują” ten klasyczny styl, który poznają podczas podróży, zwiedzania muzeów, dlatego mają niejako pod skórą zamiłowanie do klasyki, szacunek do niej. Cenią też rzemiosło, pracę artystów – twórców klasycznych wnętrz, to co robią z drewna, kamienia.

Wiemy, że odpowiedni dobór koloru wpływa na nasze samopoczucie. Czy klienci kierują się teorią barw przy urządzaniu wnętrz, czy w ogóle wiedzą o jej istnieniu?

Myszę, że nieliczni mają taką wiedzę. Kiedy otwieram paletę kolorów, to pokazują, jaki kolor im się podoba albo jaki widzieli u koleżanki i dobrze wyglądał, lub co zaobserwowali podczas podróży po świecie. Dla mnie jako architekta jest to już wskazówka, którą kieruję się przy doborze kolorystyki wnętrz dla klienta. Najważniejsze jednak, aby podobał mu się zaproponowany kolor i dobrze się z nim czuł.

Jakie kolory ludzie najczęściej wybierają do swoich wnętrz?

Kiedy 18 lat temu zaczynałam pracę w zawodzie, modne były żółcień, błękity, zestawienia obu tych kolorów. Teraz to się oczywiście zmieniło, ale ciągle najpopularniejsze są barwy ziemi, neutralne, rozbielone beże, kremy, ecru. Są stylistycznie najbezpieczniejsze i mile dla oka, a poza tym stanowią dobre tło dla pozostałych elementów wnętrza.

Nie każdy jednak korzysta z pomocy specjalisty. Często decydujemy o samodzielnym pomalowaniu mieszkania. W sklepie urzeka nas jakiś kolor, prezentuje się ciekawie w palecie barw, jednak kiedy pomalujemy nim ściany, okazuje się, że nie tak to miało wyglądać i pozostaje rozczarowanie. Jak tego uniknąć?

Po pierwsze powinniśmy się kierować tym, ile światła, jego rodzajów i źródeł będzie w pomieszczeniu, które zamierzamy pomalować, jaki jest kształt pomieszczenia, wysokość, ile liczy okien i jakiej są wielkości, co jeszcze poza tą barwą będzie w tym wnętrzu, jakiego koloru będą meble, dywan, dodatki. To wszystko ma wpływ na odbiór koloru ścian. Możemy zminimalizować ryzyko, robiąc wcześniej test. W przeznaczonym do malowania pomieszczeniu wybieramy jedną, a najlepiej dwie ściany: najciemniejszą i dobrze oświetloną. Na każdej z nich wyznaczamy mały kwadrat, o wymiarach metr na metr i malujemy go dwukrotnie. Wtedy widzimy, jak farba współgra z resztą pomieszczenia. To przybliży nam wybrany kolor lepiej niż mała próbka na wzorniku producenta. Kupujemy w sklepie najmniejszą ilość farby, jaka jest możliwa i wykonujemy malowanie na fragmencie ściany. Są już producenci, którzy wychodzą naprzeciw takim potrzebom i przygotowują małe próbki farb, właśnie do tego celu. Osobiście, często kolor, którym pomalowano ściany, nanoszę na kartkę papieru, z którą nie rozstaję się, dopóki nie dobiore pozostałych elementów wnętrza.

Farba akrylowa, lateksowa, antyrefleksyjna, satynowa, ceramiczna – każda z nich spełnia inną rolę. Mnogość rodzajów farb, szeroka paleta kolorystyczna może przyczynić przeciętnego klienta o zawrót głowy. Czym się zatem kierować i co trzeba wiedzieć przy dokonywaniu wyboru rodzaju i koloru farby?

Farba akrylowa, lateksowa i ceramiczna różnią się stopniem ścieralności, czyli odporności na szorowanie, co ma duże znaczenie zwłaszcza w pokoju dziecięcym, holu, korytarzu. Najbardziej wytrzymała pod tym względem jest farba ceramiczna, jednak jest ona najdroższa. Akrylowa jest najłabsza, jeśli chodzi o jej stopień ścieralności. Farbą antyrefleksyjną uzyskujemy efekt głębokiego matu na ścianie, nie odbija ona światła, tylko je chłonie i przez to uzyskujemy swoiste pudrowe wykoń-

czenie. Farba satynowa z kolei to pół-mat, pół-połysk. Przy połysku jednak ztraca się wrażenie koloru, poza tym widać na nim wszelkie nierówności, niedoróbki. Jeżeli mamy wątpliwości, którą farbę wybrać, powinniśmy poradzić się sprzedawcy lub zajrzeć na stronę internetową producenta.

Jak światło działa na kolor?

Ostre, białe światło będzie spłaszczało kolor tak, jakby go optycznie wymywało. Ciepłe, żółte bardzo ładnie uwypukli ciepłą barwę, ociepli chłodne kolory, zmięczy je, doda im temperatury. Wnętrze tak oświetlone stanie się bardziej przytulne, dobre do relaksu, swobodnej rozmowy, odpoczynku.

Nie tylko farbę możemy zastosować do aranżacji ścian. Współcześnie mamy do dyspozycji wiele innych technik, za pomocą których osiągamy ciekawe efekty, na przykład poprzez położenie masy strukturalnej, czy też innego produktu. Jak konkurują one z klasyczną farbą?

Oczywiście, technik wykańczania ścian jest wiele, jak chociażby wspomniane masy strukturalne, szpachle, gładzie gipsowe, stiuki np. weneckie, które są zmywalne, nie przyjmują brudu, więc świetnie nadają się do korytarzy, klatek schodowych. Stiuki jednak nieco trudniej wykonać samemu lub przeprowadzić ich renowację. Poza tym są zdecydowanie droższe od farb. Ścianę możemy także obłożyć deskami, tkaninami, szkłem, blachą, tapetami, na przykład z włókna szklanego, które świetnie maskują spękania tynku. Stosuje się także płyty meblową, boazerie, tylko już w postaci dużych płaszczyzn. Mamy wydruki wielkoformatowe na różnego rodzaju foliach, płytki ceramiczne, gresowe, kafle. Sposobów aranżacji jest wiele i ich wybór zależy od preferencji klienta i zasobności jego portfela. Myślę jednak, że z farbą nic nie wygra, ona zawsze gdzieś będzie, jeśli nie na ścianie, to na suficie. ■



Tynk mozaikowy

oryginalna ozdoba domu

Decydując się na elewację domu albo jej odnowienie, warto pomyśleć o tynku, który stanie się nie tylko przyciągającym uwagę dodatkiem, ale przede wszystkim będzie pełnił funkcję użytkową i – odpowiednio pielęgnowany – zdołał dom długie lata. Idealnym rozwiązaniem jest tynk mozaikowy Greinplast, dostępny w kilkudziesięciu kolorach, również komponowany indywidualnie na życzenie klienta.

– Tynk mozaikowy to najczęściej kompozycja barwionych kruszyw kwarcowych i spoiwa akrylowego. Jest bardzo odpornym mechanicznie tynkiem ozdobnym, który może być stosowany na najbardziej wymagające i obciążone użytkowo powierzchnie. Dzięki łatwej i prostej metodzie aplikacji tynk znalazł zastosowanie na dziesiątkach tysięcy budynków jako jedno z najprostszych rozwiązań, umożliwiających szybkie i tanie wykończenie części cokołowych budynków – wyjaśnia Jan Pilch, doradca techniczny firmy Greinplast.

Idealny na zewnątrz i do wewnątrz

Tynk mozaikowy pełni funkcję zdobniczą. Zwykle jest montowany w miejscach, które najszybciej ulegają zabrudzeniu i są narażone na uszkodzenia mechaniczne. Nakłada się go zazwyczaj na cokol budynku, ale również często stosuje się go wewnątrz pomieszczeń, w tych niewrażliwych miejscach, które są narażone na niebezpieczeństwo największych uszkodzeń mechanicznych albo zabrudzeń. Są to ciągi komunikacyjne, korytarze, klatki schodowe, fragmenty ścian w pomieszczeniach, w których często się przebywa. – Tynk jest estetyczną ozdobą domu, a dzięki dużej odporności, elastyczności i łatwości czyszczenia, jest wygodnym w użytkowaniu rozwiązaniem – dodaje Jan Pilch.

Wyrób ten może być stosowany na wszelkie typowe podłoża mineralne, takie jak: beton, tynki cementowe, cementowo-wapienne, wapienno-cementowe, wapienne, gipsowe itp. – po minimum 28 dniach od ich wykonania, oraz jako wyprawa tynkarska na warstwach zbrojonych siatką w systemach ociepleń Greinplast – po minimum 3 dniach od ich wykonania.

Nieskomplikowana pielęgnacja

Tynk mozaikowy nie wymaga szczególnej pielęgnacji, jednak trzeba zadbać o to, by nie był silnie zabrudzony przez dłuższy czas. Należy uważać na zabrudzenia spowodowane

opadami atmosferycznymi, które mogą nanieść na tynk różnego rodzaju zanieczyszczenia. Na zewnątrz myjemy go wodą za pomocą węża ogrodowego lub myjki ciśnieniowej; natomiast wewnątrz tynk zmywamy wodą.

Firma Greinplast zabezpiecza tynki mozaikowe specjalnymi dodatkami, które chronią jego warstwę przed promieniowaniem UV. Greinplast był pionierem we wprowadzeniu tego typu rozwiązania. W 2012 roku tynki mozaikowe uzupełnione zostały systemem UV Protect, który zabezpiecza tynk przed starzeniem spowodowanym promieniami słonecznymi.

Jako dodatkowe zabezpieczenie tynku mozaikowego Greinplast oferuje również specjalny impregnat akrylowy Greinplast HA UV Protect, który powinien być naniesiony zaraz po wykonaniu warstwy tynku i jego wyschnięciu oraz jako dodatkowe wzmocnienie i zabezpieczenie już użytkowanych i starzejących się tynków. – Naszym klientom decydującym się na zakup tynku mozaikowego

zawsze proponujemy takie rozwiązanie. System UV Protect znacznie wydłuża żywotność warstw cokołowych budynku, funkcjonujących w najtrudniejszych warunkach – tłumaczy Jan Pilch.

Jak odnowić tynk mozaikowy

Gdy chcemy zmienić, bądź odnowić powierzchnię elewacji, na której zamontowany jest tynk mozaikowy, do wyboru mamy w zasadzie dwa rozwiązania. Pierwsze to szybka i prosta metoda polegająca na oczyszczeniu powierzchni, uszczelnieniu ewentualnych pęknięć i uszkodzeń mechanicznych oraz nałożeniu na tak przygotowaną warstwę impregnatu akrylowego Greinplast HA-UV protect. Druga metoda to rozszerzenie pierwszej o dodatkową aplikację nowego tynku mozaikowego i zabezpieczenie go warstwą ochronną Greinplast HA-UV Protect. ■

Blue Dolphin Tapes

CZY ZDARZYŁO CI SIĘ PROWADZIĆ REMONT, MALOWANIE LUB INNE PRACE BUDOWLANE?
A MOŻE JESTEŚ AMATOREM ARANŻOWANIA WNĘTRZ? WE WSZYSTKICH TYCH PRACACH WYZNACZNIKIEM
JAKOŚCI JEST DBAŁOŚĆ O DETALE. JEDNAK, ABY OSIĄGNĄĆ NAJWYŻSZY POZIOM, NIEZBĘDNY JEST
DOBÓR ODPOWIEDNIH MATERIAŁÓW.

Produkty marki Blue Dolphin Tapes powstały z myślą o najbardziej wymagających klientach. Dzięki zastosowaniu najnowszych technologii, „niebieski” asortyment wyróżnia się na tle konkurencji. Regułą firmy jest podążanie za potrzebami rynku, dlatego marka nieustannie poszerza gamę swoich produktów. Blue Dolphin Tapes to znak rozpoznawany i pożądaný w wielu krajach świata.

Firma XL-TAPE-INTERNATIONAL, właściciel marki Blue Dolphin Tapes i Uni Grade DOBRE, kładzie duży nacisk na prowadzenie produkcji w oparciu o międzynarodowe standardy ekologiczne. Wiele elementów wytwarzanych jest z surowców naturalnych, a prawie każdy nadaje się do przetworzenia i ponownego użycia. Własne zaplecze techniczne procentuje niezmienną jakością oferowanych towarów. Każdy produkt musi przejść rygorystyczne testy laboratoryjne, nim trafi na sklepową półkę. Narzędzia Blue Dolphin Tapes projektowane są z myślą o trudnych warunkach, w jakich będą używane. Ergonomiczny kształt i estetyka wykonania to jedne z bardziej cenionych zalet. Wszystkie te czynniki składają się na to, że wybierając artykuły Blue Dolphin Tapes masz pewność, że nie zawiodą Cię podczas pracy.

Najbardziej znanym produktem firmy XL-TAPE-INTERNATIONAL jest Taśma Malarska Blue Dolphin. Ten flagowy produkt cieszy się niezmiennym zaufaniem od ponad 6 lat. Każdy, kto choć raz użył niebieskiej Taśmy Blue Dolphin, z pewnością zauważył różnicę między zwykłymi taśmami malarskimi, a tym klasykiem. Producent gwarantuje, iż jego produkt jest odporny na promienie UV. Dzięki temu mamy pewność, że klej użyty w taśmie nie zwulkanizuje się, a taśma nie przywrze do powierzchni. Stosowanie niebieskiej Taśmy malarskiej z logo delfina pozwoli zaoszczędzić nerwów, czasu i przede wszystkim pieniędzy, a efekt, jaki uzyskamy zachwyci najbardziej wybrednych konsumentów.

Godną polecenia jest również Taśma Tynkarska. Produkt ten wyróżnia się łatwością aplikacji na chropowatych powierzchniach i zwiększoną odpornością na uszkodzenia mechaniczne. Wszystkie taśmy Blue Dolphin Tapes mają wydłużoną zdolność do przebywania na powierzchni. Skuteczność produktów potwierdzona jest przez wiele zewnętrznych certyfikatów.

Przeglądając regały z asortymentem Blue Dolphin Tapes warto zatrzymać się przy segmencie z wałkami malarskimi. Produkowane przy użyciu termofuzji (termicznym wtapieniu tkaniny w plastikowy rdzeń wałka), pozwalają na pracę z rozpuszczalnikami, a brak sztytego łączenia przekłada się na równomierną aplikację farby. Wałki z rodziny Blue Dolphin posiadają fazowaną krawędź, która eliminuje powstawanie smug podczas malowania. Pamiętaj, aby uzyskać najlepszy efekt prac, koniecznie wybierz wałek zgodnie z jego przeznaczeniem. Pozwoli to także na bardziej ekonomiczne gospodarowanie farbą, a samo malowanie stanie się przyjemniejsze. Jednak nie wszystkie powierzchnie są dostępne dla wałków. Dlatego też marka Blue Dolphin Tapes poszerzyła swój asortyment o gamę pędzli przeznaczonych do różnego rodzaju farb i mediów malarskich.

W branży budowlanej i wnętrzarskiej niezwykle ceniona jest innowacyjność. Dzięki takim rozwiązaniom skracamy i ułatwiamy pracę, zmniejszając zwią-

tylko ORYGINALNA taśma



zapewnia PROFESJONALNY efekt malowania



Originalna

www.BlueDolphinTapes.com

DZIAŁ HANDLOWY: TEL. +48 41 24-64-600; FAX +48 41 24 64 698; E-MAIL: INFO@BLUEDOLPHINTAPES.COM

Nie spada ★ Nie przywiera ★ Nie podcieka ★ Nie zostawia kleju ★ Certyfikowana

zane z nią koszty. Firma XL-TAPE-INTERNATIONAL, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom, wiele razy udowodniła, że jest liderem w kategorii produkcji asortymentu remontowo-budowlanego. Warto w tym miejscu wspomnieć o cieszącym się niesamowitą popularnością, Zbieraczu pyłu. Dzięki temu prostemu narzędziu pozbędziemy się tumanów pyłu powstałych w wyniku szlifowania gładzi. Ten niedrogi przyrząd ochroni nasze mieszka-

nie przed niepotrzebnym zabrudzeniem i znacznie przyspieszy remont. Marka Blue Dolphin Tapes posiada także zestawy malarskie dla miłośników twórczych modernizacji mieszkań.

Blue Dolphin to gwarancja poparta doświadczeniem milionów zadowolonych klientów. Jeżeli dbasz o standard wykonywanych przez Ciebie prac, z pewnością powinieneś wybrać produkty Blue Dolphin Tapes. ■



EMOCJE UKRYTE W KOLORACH

MIESZKANIE, CZY DOM TO NIE TYLKO „DACH NAD GŁOWĄ”, ALE PRZED W SZYTKIM MIEJSCE CODZIENNEGO ODPOCZYNKU I WYTCHNIENIA. CZĘSTO SPEŁNIA WIELE FUNKCJI JEDNOCZEŚNIE, OD MIEJSCA SPOTKAŃ Z PRZYJACIÓŁMI, SPOŻYWANIA POSIŁKÓW, AŻ PO AZYL SŁUŻĄCY DO ODPOCZYNKU. DLATEGO KOLOR WNĘTRZA POWINIŃMY DOBIERAĆ ZGODNIE Z FUNKCJĄ, JAKĄ BĘDZIE SPEŁNIAŁO KONKRETNE POMIESZCZENIE.

Kolory naszych ścian oraz wystrój wnętrz, zmieniają się wraz z panującą modą. Większość firm jest na to przygotowana i dysponuje nieograniczoną wręcz paletą kolorów, dzięki której idealnie można dobrać kolor ścian do dodatków. Taką ofertę posiada firma Greinplast, która podzieliła paletę kolorów na trzy kategorie. Dwie z nich to kolekcje gotowych zestawów kolorystycznych, trzecia to kolory z tzw. mieszalnika.

– Pierwszy zestaw gotowych kolorów nosi nazwę Klastycznie i Elegancko, gdzie znajdziemy 41 stonowanych kolorów, przy doborze których pracowali pracownicy naukowcy ASP w Krakowie. Druga seria to Nowocześnie i Elegancko, która zawiera 50 odcieni odważnych i intensywnych. Z kolei farby z mieszalnika, to 980 kolorów z kolorystyki NCS (Natural Colour System) – wylicza Paweł Mucha z Greinplastu. Z trzech dostępnych wzorników, każdy na pewno znajdzie kolor na miarę własnych potrzeb. Coraz częściej zdarza się, że klienci wybierają kolory nietypowe, nasycone i intensywne. Stosują je jako pewnego rodzaju dodatek, malując nimi jedną lub dwie ściany w pomieszczeniu. W kolekcji Klastycznie i Elegancko możemy doszukać się ciekawie brzmiących nazw kolorów, które posiadają swoje wytłumaczenie np. w historii. Przykładowo, kolor Fiolet Perkina odnosi się do naukowca, który jako pierwszy wynalazł fioletowy pigment organiczny. Z kolei błękit Marii Antoniny wziął się od koloru sukni francuskiej królowej. Jednak najczęściej sprzedawanymi kolorami są wszelkiego rodzaju odcienie beżu, żółcienia i kolory pastelowe. Dawniej używano tylko kolorów stonowanych, nazywanych nawet przez niektórych kolorami ziemi lub barwami historycznymi, gdyż poprzez ograniczenia technologiczne nie było możliwości uzyskania innych barw.

Zanim jednak przystąpimy do wyboru odpowiedniego koloru do naszego wnętrza, powinniśmy odpowiedzieć sobie na kilka podstawowych pytań, które w znacznym stopniu pomogą nam przy wyborze tego idealnego koloru.

- Jaką funkcję będzie spełniać pomieszczenie?
- Kto najczęściej będzie z niego korzystał?
- O jakiej porze dnia będzie z niego korzystał?
- Jaki jest poziom naturalnego światła w tym pomieszczeniu?

- Jakie dodatki wystroju wnętrz znajdują się w pomieszczeniu?
- Jakie kolory przeważają w innych pomieszczeniach?
- Jaki charakter, klimat ma mieć to pomieszczenie?

TEORIA KOLORU

Kolor posiada moc, dzięki której może ożywić przestrzeń, nadać jej harmonię lub sprawić, że będzie bardzo surowa. Nawet podstawowa wiedza na temat kolorów i barw może być bardzo przydatna przy urządzaniu wymarzonej czwórki kątów. Czasami jednak nie powinniśmy sugerować się ustalonymi zasadami łączenia barw, ponieważ to my będziemy przebywać na co dzień w konkretnym pomieszczeniu i to my musimy się w nim dobrze czuć. Z pomocą kolorów możemy także wprowadzić odpowiedni nastrój w danym wnętrzu. Każdy kolor wywołuje inne emocje i uczucia.

- Róż** – wesoły, radosny, pozytywny, kobiecy.
- Czerwień** – zmysłowa, czuła, intymna, luksusowa.
- Pomarańcz** – wzmacnia kreatywność, ciepły, przytulny.
- Żółty** – przyjazny, słoneczny, wpływa na lepszą pracę mózgu.
- Zielony** – kojarzy się z naturą, uspokaja, orzeźwia, relaksuje.
- Niebieski** – kojarzy się z niebem i wodą, wprowadza spokój i wspomaga logiczne myślenie.
- Fiolet** – stymulujący, seksowny, wpływa na sferę duchową człowieka.





Wszystkie wrażenia barwne, które odbiera człowiek powiązane są z tzw. teorią koloru. Każdy kolor posiada odpowiednią długość fali, która wpływa na jego odbiór. Czasami możemy spotkać się z powiedzeniem, że kolor zielony uspokaja, gdyż jest to kolor o średniej długości fali i krzyżuje się bezpośrednio na siatkówce oka. Oko nie musi się dostosowywać do tego koloru i jest to kolor najbardziej komfortowy dla oka. Czerwień i wszystkie jej odcienie posiadają dużą długość fali, krzyżują się za siatkówką oka i oko musi się przystosować do tego koloru. Zostało przeprowadzone także badanie, podczas którego osoba przez ok. minutę siedziała w pomieszczeniu pomalowanym na czerwono, a po wyjściu stamtąd odczuwała zdenerwowanie, a jej tętno zwiększyło się o ok. 10%. Inne badanie dokumentuje, jakie odczucia wzbudza przebywanie w pomieszczeniach pomalowanych na dwa kontrastowe kolory: czerwony i niebieski. Osobom spożywającym posiłki w pokoju niebieskim wydawało się, że temperatura otoczenia jest ok. 2 stopnie niższa niż było w rzeczywistości, czas płynął wolniej, a potrawy mniej im smakowały. Z kolei w pomieszczeniu czerwonym klienci mieli wrażenie, że temperatura otoczenia jest wyższa niż w rzeczywistości, czas płynął szybciej, czuli się bardziej pobudzeni i jedli z większym apetytem.

KOLORYSTYCZNE BŁĘDY

Często zdarza się, że klienci wybierając kolor do swojego wnętrza, wybierają zbyt intensywne barwy. Kolor wybiera się ze wzornika, z próbki koloru o rozmiarze 3cm², a w odniesieniu na ścianę będzie to 30m². Kolor jest ten sam,

a efekt wizualny w całym pomieszczeniu może być zupełnie inny, kolor wydaje się być ciemniejszy. Firma Greinplast wyprodukowała wzorniki o większych wymiarach, aby ułatwić wybór odpowiedniego koloru. Dostępne są także katalogi z gotowymi kompozycjami kolorystycznymi, które mogą pomóc klientowi w wyborze odpowiedniego koloru. Nie wszyscy posiadają na tyle wyrobiony zmysł estetyczny, aby samemu odpowiednio zestawili kolory, które będą ze sobą współgrały. Dzięki wizualizacjom klient może zobaczyć, które kolory można ze sobą łączyć, a jakich połączeń unikać. Dodatkowo, Greinplast współpracuje z dekoratorami, fachowcami od wystroju wnętrz i projektantami, którzy pomogą nam stworzyć wymarzone wnętrza.

Gdy urządzamy mieszkanie lub dom, w pierwszej kolejności powinniśmy zadbać o jego wystrój i wyposażenie, gdyż łatwiej nam będzie dobrać odpowiedni kolor ścian do mebli niż odwrotnie. Kolory, które zazwyczaj pasują do większości mebli i dodatków, to beże, żółcienie oraz delikatne pomarańcze. Kolory niebieski, czy fioletowy częściej stosuje się do bardzo nowoczesnych wnętrz, np. w zestawieniu z białymi meblami. Warto wiedzieć także, że kolory jasne sprawiają wrażenie, że pomieszczenie wydaje się większe. Kolory ciemne działają odwrotnie, powodując, że pomieszczenie wydaje się mniejsze. Tak samo dzieje się w przypad-

ku, gdy w niskim pomieszczeniu pomalujemy kolorową farbą sufit – automatycznie pomieszczenie będzie wydawało nam się jeszcze niższe. Wybór koloru ścian to decyzja na kilka lat, nie zmieniamy go tak często jak ubrań. Jak podają statystyki, ściany zazwyczaj przemalowywane są po 5-7 latach, nie tylko ze względu na zabrudzenia, ale także znudzenie kolorem.

OŚWIETLENIE

Zgodnie z pojęciem metameryzmu mamy różne długości fal świetlnych. W świetle dziennym kolor będzie wyglądał bardzo naturalnie, tak jak w rzeczywistości. Z kolei w świetle żółtym, pochodzącym z żarówki, pewne kolory mogą wyglądać na bardziej żółte, a ich odcień będzie cieplejszy. W firmie Greinplast, każdy klient może sprawdzić wybrany przez siebie kolor w każdym oświetleniu naturalnym, sztucznym, czy świetłówkowym w specjalnej komorze świetlnej. ■





Izolacja dla lepszego jutra

Wełna mineralna szklana – komfortowy dom z URSA

Odpowiednio ocieplony dom to taki, w którym zapewniony jest komfort dla przebywających wewnątrz osób zarówno podczas gorących letnich dni, jak i chłodnych zimowych nocy. Aby zapewnić odpowiedni komfort należy pamiętać, że najważniejszym parametrem izolacyjnym jest wysoki opór cieplny materiału osiągnąć przy najniższym przewodnictwie cieplnym i odpowiednio dobranej grubości.

Materiałem izolacyjnym, który jest w stanie zapewnić utrzymanie optymalnej temperatury wewnątrz pomieszczeń, jest wełna mineralna szklana, którą oferuje firma URSA.

Wełna szklana URSA jest naturalnym materiałem izolacyjnym o bardzo dobrej izolacyjności termicznej, akustycznej i najbezpieczniejszej klasie reakcji na ogień (euroklasa A1). Głównymi surowcami używanymi do produkcji wełny szklanej jest piasek i stłuczka szklana. Użycie do produkcji stłuczki szklanej powoduje odzysk wcześniej wyprodukowanego szkła, dzięki czemu przyczyniamy się to do procesu recyklingu. W wysokiej temperaturze następuje stopienie surowców, a w kolejnym etapie ich rozwłóknienie. Dzięki temu powstają włókna o średnicy kilku μm , które następnie są łączone ze sobą za pomocą żywicy tworząc sprężystą i elastyczną wełnę szklaną dostępną w postaci rolek lub płyt.

Produkty wykonane z wełny mineralnej szklanej, takie jak maty czy płyty izolacyjne są w stanie zapewnić nie tylko wysoki komfort cieplny, ale także związany z nim komfort akustyczny. Najwyższy poziom komfortu cieplnego uzyskiwany jest dzięki bardzo niskim wartościom λ – produkty z wełny mineralnej mogą osiągać 0,032 W/mK. Zapewnia to wysoką odporność termiczną przy użyciu materiału odpowiedniej grubości. Produkty z wełny mineralnej szklanej charakteryzują się także dobrymi parametrami ogniowymi – produkt osiąga najwyższe klasy ogniowe A1 i A2. Są to również wyroby przyjazne środowisku, zarówno na etapie produkcji, jak i podczas późniejszego transportu na plac budowy (dzięki wysokiej ściśliwości).

Parametry wełny mineralnej szklanej

Podstawowymi parametrami wełny mineralnej są: współczynnik przewodzenia ciepła oraz współczynnik pochłaniania dźwięku. Współczynnik przewodzenia ciepła wyrażany jest jako λ . Im λ jest mniejsza, tym materiał jest lepszym izolatorem. λ wyrażona jest w [W/mK]. Współczynnik ten należy rozumieć w ten sposób, że określa on ilość ciepła wyrażoną w [W] (watach) na godzinę – przechodzącą przez warstwę o grubości 1 metra [m] i powierzchni 1 m^2 przy różnicy temperatury po obu stronach materiału wynoszącej jeden stopień [K] (stopień Kelvina). Dla wyrobów URSA współczynnik przewodzenia ciepła zawiera się w przedziale 0,032÷0,045.

Co z tą gęstością

Jeszcze jednym parametrem, o którym zwykło się mówić w kontekście materiałów izolacyjnych jest ich gęstość. Jednak dla wełny mineralnej jest to parametr wtórny. Produkty z wełny szklanej mają tę zaletę, że przy niskiej gęstości osiągają bardzo dobre parametry termiczne i akustyczne. Dzięki niewielkiej masie wełny szklanej prace montażowe wykonywane są łatwo i sprawnie, a konstrukcja budynku obciążana w niewielkim stopniu.

Potwierdzeniem tej tezy są badania przeprowadzone w celu analizy różnic pomiędzy różnymi rodzajami domów oraz różnymi typami izolacji i ich wpływem. Analizie poddano wełnę mineralną szklaną charakteryzującą się niższą gęstością oraz płyty wiórowe wyróżniające się wysoką gęstością. Oba materiały zostały zastosowane w budynku modelowym, w którym nie było stosowane ani ogrzewanie ani chłodzenie. W obu przypadkach komfortowa temperatura poniżej 26°C utrzymywała się przez taki sam czas, co oznacza, że oba rodzaje materiałów budowlanych zapewniają ten sam poziom komfortu. Dzieje się tak, dlatego, że zarówno wełna mineralna szklana, jak i płyty wiórowe mają ten sam opór cieplny.

Aby zapewnić komfort cieplny wewnątrz domu dobierając materiały do termoizolacji należy pamiętać, że najważniejszym parametrem izolacyjnym jest wysoki opór cieplny materiału osiągnąć przy najniższym przewodnictwie cieplnym i wysokiej grubości.

Dlaczego warto izolować?

Nośniki energii są coraz droższe. Rosną ceny energii elektrycznej, gazu, węgla czy oleju opałowego. Dlatego bardzo ważne jest wdrożenie oszczędności, tak by nakłady na utrzymanie domu lub mieszkania były jak najniższe. Wprowadzenie większych i poważniejszych zmian wymaga jednak nieco czasu, niezbędnego do przygotowania i realizacji takich pro oszczędnościowych inwestycji.

Ekologiczny dom czy mieszkanie to już nie tylko kwestia mody na ekologię. To coraz częściej konieczność finansowa. Ze względu na wysokie koszty energii wdrażanie kompleksowych rozwiązań umożliwiających zmniejszenie jej zużycia staje się niezbędne. Nie bez znaczenia jest także ograniczenie negatywnego wpływu na środowisko czy zmniejszenie zużycia zasobów naturalnych.

W ciągu całego cyklu życia budynku koszty budowy stanowią zaledwie 11%. Najwięcej, – bo aż 84% – stanowi udział kosztów eksploatacyjnych, w których z kolei największy udział mają koszty ogrzewania i wytwarzania ciepłej wody (około trzy czwarte z ogólnych kosztów eksploatacji). Szacuje się, że dla niemal połowy (46%) inwestorów opłacanie rachunków za ogrzewanie jest problemem.

Podczas planowania prac termoizolacyjnych warto pamiętać o tym, że dom to „jeden organizm”, a często bywa tak, że ta skomplikowana rzeczywistość jest upraszczana i wyjaśniana przez pryzmat jednego parametru. Kluczowym wskaźnikiem, używanym do analizowania komfortu w domu, jest wypadkowa wewnętrznych temperatur w domu. Pod uwagę należy zatem wziąć zależności między elementami budowlanymi, infiltrację powietrza i wentylację, zyski wewnętrzne i te pochodzące z energii słonecznej, osłony przeciwsłoneczne itd.

www.ursa.pl

URSA



RENOWACJA ELEWACJI TO KONIECZNOŚĆ

Rozmowa z **JANEM PILCHEM**,
doradcą technicznym z firmy **GREINPLAST**

Dlaczego i co jaki czas należy odnawiać elewację?

Elewacje budynków są narażone na niekorzystne oddziaływanie różnego rodzaju czynników zewnętrznych, dlatego ulegają zanieczyszczeniom i uszkodzeniom. Nawet zastosowanie systemów ociepleń Greinplast – mimo iż są to produkty najwyższej jakości dostępne na rynku – nie gwarantuje „dożywności” ochrony przed działaniem tych czynników. Na elewacji najpierw pojawiają się zabrudzenia i zakurzenia, z czasem może na nich dojść do rozwoju różnego rodzaju mikroorganizmów, alg, grzybów. Dlatego zanieczyszczenia elewacji powinno się jak najszybciej usuwać, poddając ją renowacji. Częstym powodem renowacji jest też kwestia estetyczna, np. zmiana koloru, który po kilku latach może się znużyć. Zatem codziennie użytkując system ociepleń, dokonujemy oceny jego stanu. Jeżeli zauważymy, że wygląd elewacji się zmienia, pojawiły się zabrudzenia, uszkodzenia mechaniczne, należy w takiej sytuacji podjąć decyzję o renowacji. Może to być parę lat lub paręnaście od jej wykonania, w zależności od zewnętrznych czynników i jakości zamontowanych materiałów.

Co ile lat powinno się poddawać elewację renowacji?

Jest to uzależnione od kilku czynników. Najważniejszy to usytuowanie budynku. Znaczenie ma fakt, czy jest to budynek znajdujący się przy ruchliwej ulicy, czy też dom na wsi narażony na zanieczyszczenia naniesione z pól. Istotne są również wymagania klienta, który może mieć wysokie oczekiwania co do estetyki elewacji i na przykład chce ją odnawiać co kilka lat, myjąc ją lub malując. Trzeba też pamiętać, że zastosowane w wierzchniej warstwie elewacji środki ochrony powłoki z czasem są wypłukiwane, stąd zawartość tych środków z biegiem lat się obniża. Przyjmujemy, że przez okres do 10 lat zawartość środków ochrony powłoki w warstwach osłonowych systemów ociepleń Greinplast jest wystarczająca, dlatego zalecamy, aby elewację budynku co najmniej raz przed upływem 10 lat umyć i pomalować farbą fasadową Greinplast.

Pierwszym podstawowym etapem odnawiania elewacji jest jej umycie?

Jeśli elewacja nie jest uszkodzona, czy silnie zanieczyszczona, a jedynie zakurzona, pierwszym etapem powinno być właśnie jej umycie. Jest to prosta czynność, którą każdy może wykonać samodzielnie, bez wynajmowania specjalistycznych firm. Wystarczy spłukać elewację zwykłym wężem ogrodowym albo umyć ją myjką ciśnieniową.

Co należy zrobić, jeśli na elewacji pojawią się silne zabrudzenia, którym umycie nie pomoże?

Jeśli zabrudzenia są silne, pojawiają się korozje, pęknięcia, pleśń, czy grzyby, należy zwrócić się o pomoc do fachowców, którzy rozwiążą problem zgodnie z naszymi zaleceniami, tzn. umyją powierzchnię, naprawią uszkodzenia mechaniczne, odgrzybią ścianę i nałożą farbę elewacyjną, która zabezpieczy elewację na kolejne lata. Greinplast współpracuje z grupą wyspecjalizowanych ekip, autoryzowanych wykonawców, którzy wykonują usługi w profesjonalny sposób.

Jak postępować w przypadku uszkodzeń mechanicznych?

Warstwa osłonowa materiału termoizolacyjnego, czyli tynk, i warstwa zbrojona zabezpieczają go przed działaniem czynników zewnętrznych. Warstwa ta jest narażona na różnego rodzaju uszkodzenia mechaniczne, między innymi wady konstrukcyjne budynku. Posadowienie budynku na niestabilnym terenie oraz błędy wykonawcze powodują naprężenia i rozrywanie tej warstwy elewacji. Jeśli więc zauważymy na elewacji uszkodzenia mechaniczne, od nich w pierwszej kolejności powinniśmy się rozpocząć renowację. Delikatne uszkodzenia możemy oczyścić i uzupełnić tynkiem, do naprawy większych już należy zaprosić profesjonalną ekipę. Pamiętajmy też, że na ogół naprawa takich uszkodzeń jest widoczna na elewacji, dlatego należy się zastanowić, czy poprawić już całą powierzchnię, czy tylko ten fragment, który jednak będzie się różnił od reszty ściany. ►



Czy w przypadku renowacji ma znaczenie rodzaj tynku znajdujący się na elewacji?

Oczywiście, że ma, ponieważ niektóre tynki szybciej ulegają zabrudzeniu, inne brudzą się mniej, zaś na niektórych rodzajach tynków, czy farb występuje tzw. efekt samoczyszczenia – mam tu na myśli tynki i farby silikonowe Greinplast. Ale na przykład tynki mineralne, które nie są wykończone farbą elewacyjną, bardzo szybko się brudzą, ponieważ jest to warstwa cementowa, cechująca się nasiąkliwością i w nieprzychylnych warunkach może szybko ulegać korozji. Tynki akrylowe również posiadają predyspozycje do szybkich zabrudzeń, występuje na nich efekt elektrostatyczny, który powoduje, że zabrudzenia szybko do tych tynków przylegają i trudno je usunąć. Najbardziej wytrzymały i odporny jest tynk silikonowy. Greinplast oferuje również tynki silikatowe, tynki hybrydowe, będące mieszaniną tynku silikonowego i silikatowego, oraz tynk mozaikowy zakładany najczęściej na częściach cokołowych budynku.

Nie bez znaczenia w renowacji ma zapewne struktura tynku, która może być mniej lub bardziej podatna na zabrudzenia.

Najczęściej wybraną na naszym rynku strukturą jest ta o grubości 1,5 milimetra, ale grubość struktury może dochodzić nawet do 4 milimetrów. Im grubsza jest struktura, tym powierzchnia bardziej jest porowata i zatrzymuje więcej zabrudzeń – co stwarza warunki do wykwitów różnego rodzaju mikroorganizmów. Im drobniejsza jest struktura, tym korzystniejsza dla elewacji. Wydaje się, że najlepszym rozwiązaniem byłaby idealnie gładka ściana i tak myśli wielu inwestorów. Niestety, są to bardzo cienkie i delikatne struktury, które nie wytrzymują naprężeń. Często pękają, powstają na nich widoczne zarysowania. Optymalną grubością jest 1,5 milimetra.

Jaki wpływ na niszczenie elewacji ma intensywność koloru farby?

Intensywność koloru ma duży wpływ na trwałość i estetykę elewacji. Ostatnio obserwujemy trend na intensywne, ciemne, mocno nasycone kolory, np. ciemnoczerwone, pomarańczowe, czarny, itp. Niestety, powodują one silne nagrzewanie się elewacji, ponieważ styropian również jest bardzo wrażliwy na wysokie temperatury. Prowadzi to do dużych odkształceń warstwy styropianu i mocnych naprężeń warstwy osłonowej. Dlatego, wybierając kolor, powinniśmy brać pod uwagę nie tylko względy estetyczne, ale mieć świadomość, że elewacja wykończona ciemnym kolorem, intensywnym, mocno nasyconym może prowadzić do przyspieszonej jej degradacji. Trzeba też wiedzieć, że niektóre intensywne kolory powstają na bazie nietrwałych, organicznych pigmentów i tak, jak w przyrodzie nas otaczającej, są piękne, ale niestety krótko. Aktualnie bardzo popularne kolory, np. pomarańczowy, czerwony, fioletowy, różowy oraz ich odcienie barwione pigmentami organicznymi, niestety posiadają te cechy niewystarczającej odporności na działanie promieni UV. Greinplast w swoich wzornikach kolorów tak je opisuje, aby klientowi łatwiej było się zdecydować. Skrót



„ZO” oznacza zwiększoną odporność na działanie promieni UV, „SO” – standardową odporność – trzeba zwracać na to uwagę. Zawsze informujemy o tym naszych klientów. Oczywiście, oba rodzaje farb to farby najwyższej jakości.

Czy ciemny intensywny kolor elewacji domu można bez obaw zmienić na jasny?

Produkty Greinplast to produkty najwyższej jakości, a to oznacza również, że farby fasadowe Greinplast są produktami bardzo dobrze kryjącymi. Zapewniam, że wszystkie farby o jasnych odcieniach bez problemu pokryją ciemne warstwy elewacji poddawane renowacji.

Jak prawidłowo wybrać farbę elewacyjną do istniejącego rodzaju tynku?

Pierwszym kryterium, jakim kierują się klienci, jest kolor farby, uzewnętrzniający ich poczucie estetyki. Jednak kolor to nie wszystko. Farby, tak samo jak różne tynki, są mniej lub bardziej narażone na zabrudzenia. Są paroprzepuszczalne oraz z ograniczoną przepuszczalnością. Tak więc najpierw należy dokonać oceny podłoża, na które będzie aplikowana farba. Jeżeli mamy do czynienia z tradycyjnymi podłożami mineralnymi lub z wełną mineralną jako mate-

riałem termoizolacyjnym w systemie ociepleń, trzeba zastosować farby o odpowiedniej paroprzepuszczalności – Greinplast FX farba silikonowa lub Greinplast FS farba silikatowa. W przypadku, kiedy nasza elewacja została ocieplona styropianem, możemy zastosować do jej odnowienia w zasadzie każdy rodzaj farby fasadowej Greinplast. Jednak trzymając się zasady, że na podłoża akrylowe możemy aplikować fasadowe Greinplast FA, FH, FE oraz farbę silikonową Greinplast FX, na podłoża silikatowe możemy nałożyć farbę silikatową Greinplast FS lub farbę silikonową Greinplast FX, zaś podłoża silikonowe pokrywamy farbą silikonową Greinplast FX. Często elewacje wykańczane są cienkowarstwową zaprawą mineralną w tym wypadku również możemy zastosować każdy rodzaj farby fasadowej Greinplast, pod warunkiem odpowiedniego wysezonowania podłoża. Zatem, jak widać, najbardziej uniwersalną farbą, którą można bezpiecznie zaaplikować na prawie wszystkie podłoża, jest farba silikonowa Greinplast FX.

Która z farb elewacyjnych dostępnych na rynku jest najlepsza?

Obecnie numerem jeden jest silikonowa farba elewacyjna Greinplast. Jest prosta w aplikacji, oferujemy ją w pełnej gamie kolorystycznej, cechuje się również najlepszymi parametrami użytkowymi. Farbę silikonową polecamy wszystkim klientom, ponieważ wiemy, że będą z niej w stu procentach zadowoleni.

Czy przy okazji odnawiania elewacji można poprawić energooszczędność budynku?

Jak najbardziej. Pierwsze ocieplenia budynków, przed 10-15 laty, były wykonywane styropianem o grubości 5 cm, co dziś jest niewystarczające. Dawniej popularne też było montowanie ocieplenia w ścianie warstwowej. Ze względu na niedokładność rozmieszczenia takiej izolacji, takie ocieplenie nie spełnia współczesnych wymagań. Dlatego przy okazji renowacji warto rozważyć, czy nie zwiększyć grubości warstwy termoizolacji, dostosowując budynek do aktualnych wymagań. Takie zadanie zawsze należy powierzyć fachowcom.

Co wyróżnia zatem systemy renowacyjne Greinplastu?

Produkty Greinplast są najwyższej jakości. Klient kupując je, ma pewność, że wybrał najlepsze spośród dostępnych na rynku. ■



WAŻNE ZMIANY W PRAWIE BUDOWLANYM!

W dniu 28 czerwca 2015 r. weszła w życie nowelizacja Prawa budowlanego wprowadzająca istotne udogodnienia w procesie budowlanym dla inwestorów i wykonawców.

Najważniejszym uproszczeniem jest rozszerzenie katalogu obiektów budowlanych, na których wzniesienie nie jest wymagane uzyskanie pozwolenia na budowę.

1. Obecnie żadnych procedur administracyjnych (tj. ani pozwolenia, ani nawet zgłoszenia) nie wymagają:

- a) budowa wiat o powierzchni zabudowy do 50 m², sytuowanych na działce, na której znajduje się budynek mieszkalny lub przeznaczony pod budownictwo mieszkaniowe,
- b) budowa altan działkowych na terenach rodzinnych ogródków działkowych,
- c) budowa miejsc postojowych dla samochodów osobowych do 10 stanowisk włącznie,
- d) budowa pochylni przeznaczonych dla osób niepełnosprawnych,
- e) budowa wszelkich przyłączy do budynków,
- f) wykonywanie instalacji wewnętrznych (oprócz instalacji gazowej, która wymaga pozwolenia na budowę),
- g) remont i przebudowa obiektów, których budowa nie wymaga uzyskania pozwolenia na budowę oraz urządzeń budowlanych,
- h) docieplanie budynków o wysokości do 12 m,
- i) utwardzenia powierzchni gruntu na działkach budowlanych,
- j) wykonywanie obudowy ujęć wód podziemnych,
- k) budowa wszelkich ogrodzeń o wysokości do 2,2 m (także pełnych i od strony miejsc publicznych),
- l) budowa obiektów małej architektury poza miejscami publicznymi (np. kapliczki, krzyże, wodotryski i inne obiekty architektury ogrodowej, piaskownice, huśtawki, śmietniki),
- m) instalowanie krat, anten oraz pomp ciepła, fotowoltaiki o mocy do 40 kW i wolnostojących kolektorów słonecznych.

2. Bez pozwolenia na budowę, a jedynie na podstawie zgłoszenia od 28.06.2015 r. możemy wybudować lub wykonywać:

- a) obiekty gospodarcze uzupełniające zabudowę zagrodową, takie jak: płyty obornikowe i zbiorniki na gnojówkę (do 25 m³), silosy na materiały sypkie (do 30 m³ i 4,5 m wysokości), parterowe budynki gospodarcze (do 35 m² powierzchni zabudowy i rozpiętości konstrukcji do 4,8 m),
- b) wolnostojące parterowe budynki rekreacji indywidualnej, budynki gospodarcze, garaże, altany oraz przydomowe ganki i oranżerie (ogrody zimowe) o powierzchni zabudowy do 35 m²,
- c) przydomowe oczyszczalnie ścieków (o wydajności do 7,5 m³ na dobę) oraz bezodpływowe zbiorniki na ścieki (tzw. szamba) o pojemności do 10 m³,
- d) boiska, korty i bieżnie,
- e) zjazdy i zatoki parkingowe na wszystkich drogach (oprócz krajowych),
- f) przydomowe oczka wodne i baseny o powierzchni do 50 m²,

- g) pomosty o długości do 25 m i wysokości do 2,5 m,
- h) instalacji zbiornikowych na gaz płynny do budynków mieszkalnych jednorodzinnych o pojemności do 7 m³,
- i) wszelkie sieci, oprócz energetycznych powyżej 1 kV oraz gazowych (wymagają jednak projektu budowlanego),
- j) przebudowę sieci gazowych oraz energetycznych powyżej 1 kV,
- k) obiekty małej architektury w miejscach publicznych,
- l) remonty obiektów, których budowa wymaga Pozwolenia na budowę,
- m) budowa i przebudowa wolnostojących budynków mieszkalnych jednorodzinnych, których obszar oddziaływania mieści się w całości na własnej działce (wymagają jednak projektu budowlanego),
- n) ogrodzenia o wysokości powyżej 2,2 m,
- o) docieplenia budynków powyżej 12 m wysokości,
- p) instalowanie tablic i urządzeń reklamowych (z wyjątkiem obiektów zabytkowych oraz świetlnych poza obszarem zabudowanym),
- r) wykonywanie i przebudowa urządzeń melioracji wodnych szczegółowych,
- s) przebudowę dróg,

Tak obszerny katalog obiektów i robót budowlanych, na które nie musimy uzyskiwać pozwolenia na budowę w wielu przypadkach znacznie przyspiesza moment rozpoczęcia budowy. Do wykonywania robót z punktu 1. możemy przystąpić w każdej chwili bez pytania się o zgodę urzędu czy sąsiadów. Roboty z punktu 2. wymagają przeprowadzenia procedury zgłoszenia tj. złożenia w urzędzie (wydział architektury w starostwie) odpowiedniego

wniosku wraz z oznaczeniem obiektu na mapie zasadniczej, wyrys i wypisu z ewidencji gruntów oraz naszego oświadczenia o dysponowaniu działką (wszystkie druki dostaniemy w starostwie). W niektórych przypadkach będziemy musieli dać odrębne rysunki i krótki opis, niekiedy projekt zagospodarowania terenu na mapie do celów projektowych (opracowuje ją geodeta), a w przypadku budynków mieszkalnych jednorodzinnych pełny projekt budowlany. Jednak pomimo tych utrudnień, już po 30 dniach od zgłoszenia możemy rozpocząć budowę, a procedura nie wymaga zawiadamiania sąsiadów. Dodatkowo, nie potrzebujemy zatrudniać kierownika budowy, prowadzić dziennika budowy oraz zawiadamiać nadzoru budowlanego.

Jedynym ograniczeniem w tym przypadku jest brak możliwości dokonania jakichkolwiek zmian w trakcie budowy – musimy roboty wykonać dokładnie tak, jak zgłosiliśmy do urzędu. Inwestor ma prawo (ale nie obowiązek) starać się o pozwolenie na budowę na roboty wymagające zgłoszenia. W przypadku starania się o pozwolenie na budowę konieczne jest złożenie do urzędu 4 egzemplarzy pełnego projektu budowlanego opracowanego przez uprawnionych projektantów. Urząd ma maksymalnie 65 dni na wydanie pozwolenia na budowę, a decyzja ta musi się jeszcze uprawomocnić po 14 dniach od odebrania zawiadomienia przez wszystkie strony (zwykle my i sąsiedzi). Następnie na 7 dni przed planowanym rozpoczęciem robót musimy zawiadomić nadzór budowlany. Łączny czas oczekiwania na moment rozpoczęcia budowy może więc wynieść nawet 3-4 miesiące. Dlatego, jeśli tylko możemy, korzystajmy z ułatwień wynikających z nowelizacji prawa budowlanego z 28.06.2015 r. w zakresie dokonywania zgłoszeń. ■



CHEMIA BUDOWLANA
GREINPLAST

TYNK MOZAIKOWY

**TRWAŁOŚĆ
I INTENSYWNOŚĆ
KOŁORU NA LATA**

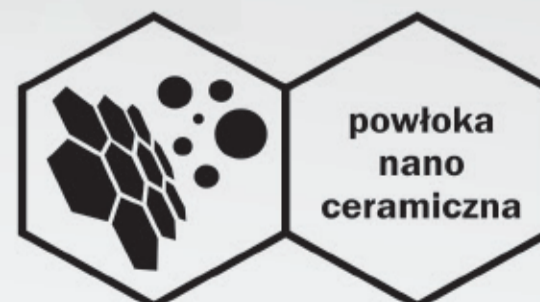
G/KGP



FARBA ODPORNA NA OTOCZENIE




NOWOCZEŚNIE
i elegancko



WWW.GREINPLASTCERAMIC.PL